Mga

Gedz

Ooo...
Trzymam w dłoni kamyk zielony
Patrzę jak wszystko zostaje w tyle
Przeszłość mija w bocznym lusterku
Lekki deszcz muska przednią szybę
Lampy rzucają złoty blask na drogę
Czas czernią kończy kolejną dobę
Moje powieki znów są zmęczone
Trzymam ster – Stary człowiek i morze
Patrzę w oczy matki (w oczy matki)
Szukam siły do walki (siły do walki)
Patrzę w głąb przepaści
Szukam wyjścia z miejskiej matni
Jeśli skoczę, to tylko jak Felix
Jeśli skoczę, niech nie grzebią mnie w ziemi
Chcę spłonąć na stosie, by
Odrodzić się z popiołów #Fenix

Wciąż robię muzykę, choć miałem ją rzucić (miałem ją rzucić)
Jak Małpa miałem to rzucić
Próbowałem setki razy i musiałem wrócić
Wciąż robię muzykę, choć miałem ją rzucić (miałem ją rzucić)
Jak Małpa miałem to rzucić
Ale kocham ją i musiałem wrócić

Ooo... ale kocham ją i musiałem wrócić
Ooo... ale kocham ją i musiałem wrócić
Ooo... ale kocham ją i musiałem wrócić
Jak Małpa miałem to rzucić
Próbowałem setki razy, ale musiałem wrócić
Ooo...

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!